

PISMO TO I JEGO ŚWIĘTE ZADANIE

Pismo to jest jednym z głównych czynników, czyli narzędzi w nauczaniu Biblii, a wydawane jest przez Stowarzyszenie Badaczy Pisma Świętego, które to Stowarzyszenie jest założone w celu głoszenia chrześcijańskiej umiejętności. Pismo to wydane jest nie tylko w celu dopomożenia ludowi Bożemu do badania Biblii, ale także w celu ogłaszania konwencji i sprawozdań z tychże — radio programy, wykłady publiczne i odpowiednią literaturę. Nasze tak zwane "Bereañskie Badania" są rozbieżaniem, przeglądaniem "Wykładów Pisma Św." wydanych przez Towarzystwo z czasu Pastora C. T. Russell'a. Pismo to stoi silnie w obronie jedynego gruntu chrześcijańskiej nadziei, która dziś pospolicie jest odrzucana — Odkupienie przez drogocenną krew "Człowieka Chrystusa Jezusa, który wydał samego siebie na okup (jako zastępca) za wszystkich" (1 Piotra 1:19; 1 Tym. 2:6), budując na tym gruncie złoto, srebro i drogie kamienie (1 Kor. 3:11-23; 2 Piotra 1:5-11) Słowa Bożego. Inne jeszcze zadanie tego pisma jest, aby dać poznać "Jaka była społeczność onej tajemnicy: . . . zakrytej od wieków Bogu . . . aby teraz przez zbór wiadoma była nader liczna mądrość Boża, która inszych wieków nie była znajoma synom ludzkim, jako teraz objawiona jest świętym." — Efezjan 3:9, 10, 5.

Jest ono niezawisłym od jakichkolwiek partij, sekt i wyznań sporządzonych przez różnych ludzi, lecz stara się coraz więcej przyprowadzić każde słowo pod wolę Bożą w Chrystusie, jak jest wyrażone w Słowie Bożym. Z tego powodu śmiało może występować i wypowiadać, cokolwiek mówił Pan, według mądrości Bożej nam udzielonej ky wyrozumieniu Jego Słowa. Jego podstawa, jakkolwiek nie jest dogmatyczna, lecz jest pewną, bo co wiemy, to twierdzimy, postępując według zupełnej wiary opartej na pewnych obietnicach Słowa Bożego. Jest ono przeznaczone jedynie dla służby Bożej, zatem nasze postanowienie, co ma być umieszczone na jego szpaltach, a co nie, musi być kierowane według upodobania Bożego, nauką Jego Słowa, dla podtrzymania Jego ludu w łasce Bożej i umiejętności. Dlatego nie tylko zapraszamy, ale nalegamy na naszych czytelników, aby doświadczali wszystkie jego wywody, które zawsze poparte są nieomylnym Słowem Bożym.

Według Naszego Wyrozumienia Pismo Święte Wyraźnie Uczy:

Ze Kościół jest "Świątynią Boga żywego" — "Dziełem Jego" i, że budowa tego Kościoła trwa przez cały Wiek Ewangelii — odkąd Chrystus stał się Zbawicielem Świata i Węgielnym Kamieniem tej świątyni — Kościoła, przez którego, gdy będzie skończony, błogosławieństwo Boże spłynie na wszystkich ludzi i wtedy znajdą przystęp do Boga. — 1 Kor. 3:16; Efez. 2:22; 1 Moj. 28:14; Gal. 3:29.

Ze w międzyczasie odbywa się kształtowanie, obciosywanie i polerowanie ofiarowanych i wierzących w ofiarę Chrystusa za grzechy jako pojednanie, a gdy ostatni z tych "żywych kamieni" wybranych i kosztownych, zostanie dokończonym, wielki Mistrz przyprowadzi ich razem przy Pierwszym Zmartwychwstaniu. Wtedy Kościół zostanie napełniony chwałą Bożą i przez całe Tysiąclecie będzie Pośrednikiem między Bogiem a ludźmi. — Obj. 15:5-6.

Ze gruntem nadziei tak dla Kościoła jak i dla świata jest to, że Jezus Chrystus z łaski Bożej za wszystkich śmierci skosztował, jako "Okup za wszystkich," który też będzie światłością prawdziwą, która oświeci we właściwym czasie, każdego na ten świat przychodzącego." — Żyd. 2:9; Jan 1:9; 1 Tym. 2:5, 6.

Ze nadzieją Kościoła jest, że ujrzy swego Pana "tak jak On jest" i że będzie "uczestnikiem Boskiej natury" w Jego chwale. — 1 Jana 3:2; Jan 17:24; Rzym. 8:17; 2 Piotra 1:4.

Ze teraźniejszym zadaniem Kościoła jest udoskonalenie do przyszłej służby, by rozwijać w sobie ducha Chrystusowego i być świadkami Bożymi dla świata i przygotowywać się na królów w przyszłym wieku. — Efez. 4:12; Mat. 24:14; Objaw. 1:6, 20:6.

Ze nadzieją dla świata spoczywa w umiejętności i sposobności, które będą dostępne wszystkim w Królestwie Chrystusowym, to jest restytucja, czyli naprawienie wszystkiego, co było utracone w Adamie, które otrzymają wszyscy posłuszni z rąk Zbawiciela i uwielbionego Kościoła, zaś wszyscy rozmyślnie źli i niepoprawni będą wytraceni. — Dzieje Ap. 3:19; Izaj. 35.

STRAŻ; Na wieży proroców, Obecność Chrystusa Pana;

Dwumiesięcznik nauk biblijnych, poświęcony
dla duchowego dobra ludu Bożego i chwały Bożej.

THE STRAZ, A HERALD OF CHRIST'S PRESENCE
Bi-Monthly Religious Magazine devoted to the Spiritual Welfare of the Lord's People and to the Glory of God.

Wydawcy:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION
P. O. Box 5455, Chicago, Illinois 60680, U. S. A.

U W A G I O G Ó L N E

W Ameryce roczna prenumerata na Straż wynosi \$2.00; pojedynczy numer 25 centów. Na Blask Nowego Wiek równie \$2.00; za pojedynczy numer także 25 centów. W Europie, z powodu trudnych warunków powojennych, tak z jedno jak i drugie Pismo cena jest \$1.00. Za pojedynczy numer Straży jak i Blasku Nowego Wiek, 20 centów.

W Ameryce, życzących zaprenumerować jedno lub oba Pisma, prosimy zamówienie przysłać na adres Stowarzyszenia: Polish Bible Students Ass'n., P.O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680.

We Francji, na adres: Kubiak, Józef, 90 Rue Victor-Hugo, 59170 Croix, France.

Bi-Monthly STRAZ:— Published at Chicago, Ill. by the Polish Bible Students Ass'n. Subscription: \$2.00 a year; 25c a copy. Acceptance for mailing at special rate of postage, by Permit No. 3828, authorized in March, 1962.

CZYTAJCIE CZASOPISMO "Blask Nowego Wieku"

Braciom i czytelnikom naszym zalecamy również pismo "Blask Nowego Wiek," wydawane co dwa miesiące, w formie broszurowej, rozmiaru 5 1-4 przez 8 cali, stronic 28, w kolorowej okładce papierowej. Artykuły tego dwumiesięcznika traktują przeważnie o biblijnych prorocztwach dotyczących obecnego czasu i o różnych ważniejszych sprawach i wydarzeniach na czasie, świadczącym o zbliżającym się czasie "naprawienia wszystkich rzeczy" (Dz. Ap. 3:20-24) i od dawną obietnicę Królestwa Bożego na ziemi. — Mat. 6:10.

Pismo to nadaje się do rozpowszechniania pomiędzy krewnymi i znajomymi, w celu zaznajomienia ich

o prawdzie na czasie. Roczna prenumerata, dwa dolary, pojedynczy nr. 25 c., okazowe numery bezpłatnie a ubodzy mogą stale otrzymywać bezpłatnie, jeżeli na początku każdego roku napiszą nam, że nadal pragnęliby to pismo czytać.

Zamówienia i wszelką korespondencję tyczącą się Blasku jak i Straży prosimy adresować:—

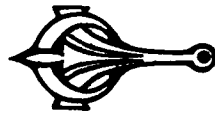
POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

Prosimy przy tym, aby nazwiska i adresy zamawiających pisane były jaknajwyraźniej, o ile możliwe, literami drukowanymi.



STRAŻ



I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYTA

ROK LVI

LISTOPAD-GRUDZIEŃ (NOV.-DEC.), 1978

Nr. 6

ZAKOŃCZENIE ROKU 1978

“Koronujesz rok dobrocią Twą.” — Psalm 65:12

ZRÓBMY przegląd z naszej pracy za ten okres i zastanówmy się jak nasz dobry Bóg “ukoronował” bieżący rok dobrocią swą w naszym poświęceniu. Przypomnijmy sobie błogosławieństwa Boże i Jego kierownictwo że nie dozwolił aby noga nasza powinęła się, mimo licznych trudności i nieodmagań fizycznych. Apostoł Piotr w drugim liście, w rozdziale pierwszym daje piękne rady dziecku Bożemu napominając: “Abyście przypominali sobie te rzeczy”, a czyniąc tak “Bracia! starajcie się abyście powołanie i wybranie mocne czynili; albowiem to czyniąc nigdy się nie potkniecie. Tak bowiem hojnie będzie wam dane wejście do Królestwa wiecznego Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa. — 2 Piot. 1:10,11.

Co za piękne napomnienie doświadczonego bojownika o Ewangelię Chrystusową, apostoła Piotra! I gdy zbadamy pracę Straży z bieżącego roku, to przyznamy że wiele podobnych napomnień pod kierownictwem Bożym znajduje się na łamach tego Pisma, że będzie korzyścią duchową je przypominać. W pierwszym wydaniu, na styczeń i luty, w Noworocznych życzeniach, abyśmy zasłużyli sobie obywatelstwo w Królestwie się zbliżającym, czytamy następujący wyjątek poezji:

“Bądź uczynnym, przykładem poświęcaj,
Oświatę i pokój wśród bliźnich rozniecaj,
Pamiętaj o tym zawsze i wszędy,
Bądź dobrym, uczynnym, życzliwym,
Uprzejmym, grzecznym i sprawiedliwym.

Krótki wyjątek powyższej poezji zawiera głęboką i szlachetną treść. Każdy wiersz daje wątek do obszernego wykładu. Jednocześnie przypomina każdemu czytelnikowi, czy spełnił to piękne napomnienie. Jeżeli nie dopisał, nie jest

zapóźno zastanowić się, przypomnieć i przeczytać z postanowieniem, że spełni przy pomocy Pana wymagania od poświęconego chrześcijanina. Pomoc jest konieczna i Pan nasz drogi O-rzędownik, Jezus Chrystus, udziela każdemu swemu naśladowcy “skruszonego serca.” Każdy artykuł wyżej wymienionego wydania zawiera piękną naukę dla oszczędzenia miejsca prosimy przypomnieć sobie ostatni artykuł “**Jak mamy oczekiwać na Pana?**” Psalmista upomina: “Oczekujże Pana, znacniaj się, a On utwierdzi serce twoje; przetoż oczekuj Pana: przetoż oczekuj Pana.” — Ps. 27:14.

A jak? Tłumaczy całość artykułu.

Wydanie Nr. 2 na marzec i kwiecień

Najważniejsze do zapamiętania — Pamiętka śmierci Chrystusa Pana. Wyjątki tego artykułu: “W tym okresie Pamiętki, oczy nasze zwróćmy na Tego, “który za dni życia Swego w ciele, z wielkim wołaniem i ze łzami zanosił modlitwy i błagania do Ojca, który mógł wybawić Go od śmierci.” — Żyd. 5:7

“Rozmyślajmy o Tym, który kroczył drogą uniżenia i cierpienia przed nami i że On sam ją torował. On też umożliwił nam, byśmy mieli przywilej wejść na tę drogę ofiary by kiedyś siedzieć po Jego prawicy w Królestwie.

“Gdy w czasie Pamiętki podnieśliśmy kielich symbolizujący nasz udział w Jego cierpieniach i ofierze, polecając swego ducha w Jego ręce z radosnym oczekiwaniem, że wkrótce będziemy pili z Nim kielich po drugiej stronie zasłony.” Przypominajmy to wielkie zrządzenie na korzyść naszą i całego rodzaju ludzkiego. Następny artykuł tłumaczy, że “Bóg chce, aby wszyscy ludzie byli zbawieni i ku znajomości prawdy przyszedli” — 1 Tym. 2:4.

“Zupełność wiary” dla największego dzieła jest konieczne, tłumaczy to dalszy artykuł. Przeto apostoł Paweł napomina: “Przystąpmyż z prawdziwym sercem w zupełności wiary, mając oczyszczone serca od sumienia złego.” — Żyd. 10:22. A “podstawą naszej wiary” jest słowo Boże, ono zawiera Boski Plan, przewyższający wszystko, co człowiek śmiertelny może sobie wyobrazić.

Wiara przewycięży świat, ale powstaje pytanie: “Kto się ostoï.” Prorok Malachiasz określa zapytaniem: “Któż będzie mógł znieść dzień przyjscia Jego? I kto się ostoï, gdy się On okaże? Bo on jest jako ogień roztopiający i jako mydło blecharzów. I będzie siedział roztopiając i wyczyszczając srebro, i będą ofiarować Panu dar w sprawiedliwości.” — Malach. 3:2,3.

Ewangelista Mateusz 3:12 określa tę próbę, że Pan “wyczyści bojewisko swoje i zgromadzi pszenicę swoją do gumna.” Podczas wtórej obecności naszego Pana, są bolesne próby, każdego członka prawdziwego kościoła, gdy jest oczyszczany. W tej próbie apostoł Jakub przedstawia wiarę i uczynki, że “jeśliby kto rzekł, iż ma wiarę a uczynków by nie miał, (to sama) wiara nie może go zbawić.” Jest to bardzo ważnym i ku ogólnej zachęcie naśladowców Chrystusowych, należy tę przestrożę apostoła przypominać.

“Potrzebujemy z każdym dniem silniejszej wiary i pomnażającej miary ducha św. i to powinno być naszym pragnieniem i żarliwą modlitwą, Słowo Boże podaje nam mocny fundament naszej wiary, uzasadnionej na miłości okazanej w przyjemnej służbie Bogu, oraz naszemu braterstwu.

“Nie bądźmy opieszali” w dobrych uczynkach (Gal. 6:9 B.T.), trwajmy cierpliwie w doświadczeniach, “abyśmy mogli się ostać w tym dniu” naszej próby (Efez. 6:13) aby słowa Joba posłużyły nam za przykład: “Kiedy mnie wypróbował, wyszedłem czysty jak złoto.” — Job 23:10 tł. poprawne.

Powyższy artykuł wymagał obszerniejszego przypomnienia. Ważny na obecny czas. Ostatni artykuł wydania na marzec-kwiecień podaje nader interesujące wyjątki brata C. T. Russell’a. Prorok Micheasz 6:8 zapytuje: “Co Bóg chce od ciebie tylko abyś czynił sąd, miłował miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem.”

Nie mamy źle mówić o naszym przyjacielu, a nawet o naszym wrogu. Jeżeli jesteś niesprawiedliwy, nieszczerzy, nie możesz wypowiadać słów sprawiedliwych i dobrych, gdyż z obfitości serca usta wymawiają. Mat. 12:34. WT. 1945-10.

“Starajmy się być w zupełności wiernymi, abyśmy w niedługim czasie mogli usłyszeć miłe słowa Mistrza: “Dobrze służy wierny.” WT 1933/109.

“Ważność wyrabiania charakteru. Apostoł Paweł oświadcza, aby charakterystyki Chrystusa były wryte na sercach naszych, że według Boskiego postanowienia, którzy chcą stanowić kościół muszą być obrazem miłego Syna Bożego. (Rzym 8:28,30) WT 1933/10.

O pomoc do kózłów. Zakwaszone serca stają się głuchymi, przestają być owcami, latoroślami w winnym krzewie.” WT 1949/69.

Częsta omyłka. Brak wiary w Boga prawie zawsze jest najbliższą przyczyną do wywoływania sporów w zgromadzeniu, w sprawach mało znacznych. Powinniśmy pamiętać, że Bóg interesuje się swoim zgromadzeniem, wszystkim ludem swoim, jest zdolnym i chętnie pokieruje doświadczeniami naszymi i naszych braci ku ogólnemu dobru.” WT 1933/42.

Chwalebny widok. Pan Bóg wystawi swemu ludowi sztandar, natchnie wszystkie serca radosną nadzieją, otworzy oczy niewidomych i uszy głuchych, wynagrodzi sprawiedliwych i skazi nieprawość, zostaną otarte łzy z każdego oblicza. Odkupieni Pańscy przyjdą ze śpiewem i wieczną radością na ich głowach, a smutek i wzdychania ustaną, ponieważ nie będzie przesądów, ciemnoty, ani grzechu i śmierci więcej nie będzie.” WT 1951/8.

Mamy nadzieję, że powyższe przypomnienia artykułów w Straży w roku bieżącym przypomną czytelnikom udzielany pokarm duchowy, oraz zachęcą do przechowania przeczytanych egzemplarzy, które mogą być pomocą w przyszłości w badaniu Pisma Św. Apostoł Paweł zachęca wszystkich nas do badania Pisma Św., w którym “cokolwiek zostało napisano, ku naszej nauce zostało napisano, abyśmy przez cierpliwość i przez pociechę Pisma nadzieję mieli.” — Rzym. 15:4.

Przyznajmy, że do badania świętej księgi—Pisma Św. użył Pan sług na wydanie podręczników— sześciu tomów, licznych broszur, oraz w języku ang. Pisma WATCH TOWER, w tłum.

maczeniu na język polski "STRAŻ". W tłumaczeniu z angielskiego i redagowaniu Straży Pan użył poświęconych braci, a w ostatnich latach oddana Panu siostra Tabaczyńska wykonywała tę piękną pracę, ku chwale Boga i korzyści duchowej braterstwu. Ze względu na podeszły wiek i niedomagania fizyczne była zmuszona prosić o zwolnienie. Należy tu oświadczyć, że pismo to — STRAŻ — doktryna i informacje dla czytelników były i nadal będą pod kontrolą zarządu, z upoważnienia przez ogół — czyli przez konwencję Polskiego Stowarzyszenia Badaczy Pisma Św.

Stowarzyszenie wyraża ocenę wszystkich współpracowników na niwie Pańskiej, życząc Siostrze Tabaczyńskiej dalszej opieki Bożej, wytrwania w poświęceniu o nagrodę korony żywota.

Jak również Stowarzyszenie składa takie same życzenia braciom, zwolnionym z posług ze względu na podeszły wiek, albo inne okoliczności. Zmiany w służbie — wydawaniu Straży i innych posług są podane szczegółowo w raporcie z konwencji odbytej w Chicago, w dniach 2, 3 i 4 września b.r.

(Dokończenie z str. 92)

miętaimy również, że śmierć Sysary i jego armii nie posłała ich do piekła wiecznych mąk, ale było to tylko przeznaczenie, podobne ich ojcom zostali przyłączeni "do swych ojców" zasnęli z ojcami swymi" od owej porażki oni są w nieświadomości aż do czasu ich przebudzenia w dniu zmartwychwstania. Bóg z łaski swej przeznaczył ogólne przebudzenie i dla nich kiedy Mesjasz obejmie kontrolę nad światem i ustanowi swoje Królestwo, obali królestwo szatana i panowanie grzechu i śmierci.

Sysara i jego armia powstaną z grobów, podobnie jak i reszta rodzaju ludzkiego na mocy wielkiego dzieła przez Jezusa, dokończonego na Kalwarii. Oni powstaną ku otrzymaniu wiadomości o wielkiej łasce Bożej, dającej im sposobność dowieść posłuszeństwo do praw Królestwa, oraz przygotować się do życia wiecznego na poziomie ludzkiej doskonałości w raju ziemskim. Kiedy się zastanowimy nad zakończeniem naszego ziemskiego życia to nie robi wielkiej różnicy czy umrzemy na wojnie czy w chorobie albo w podeszłym wieku. Którzy słyszeli o Chrystusie i przyjęli go jako Zbawiciela świata i Orędownika dla Jego naśladowców zostali spłodzeni z Ducha Świętego, jako Nowe

Stworzenia — tylko oni są na próbie w obecnym czasie. Próba dla wszystkich ludzi światowych będzie w przyszłości, ponieważ znajomość jest zasadniczą podstawą i aprobatą do wiecznego życia, albo wiecznej śmierci.

Ów tysiąc lat tej przyszłej chwały
Świetnie pocieszy cały świat
Poranek to Syońskiej chwały
Przepowiedziany już od lat.

W.T. — 5604

DOPISEK: Posądenia Jaeli o mężobójstwo jest niesłuszne, ona spełniła swój obowiązek narodowy w obronie Izraela. Także nie wyrządzono żadnej niesprawiedliwości w poskromieniu wroga pod panowaniem "boga" niesprawiedliwego świata. Przyp. red.

— — — — —
W modlitwie jest lepiej mieć serce bez słów aniżeli słowa bez serca.

Nie jest potrzebnem zgasić światło drugiego aby twoje własne świeciło.

WIARA JOBA

Niewruszona była wiara Joba,
Gdy się w wielkich trudach znajdował,
Nawiedziła go ciężka choroba,
Nie nażekał lecz to przyjmował.

Mówiąc Bóg daje, i Bóg zabiera,
Dary należą wszystkie do Niego,
Człowiek żyje krótko potem umiera,
Życie powraca do Stwórcy Swego.

Lecz ja wiem, że Odkupiciel,
Jest nieśmiertelny na wieki żyje,
On wszystkich jest wybawiciel,
Bramę grobową wszystkim odkryje.

Chociaż od robactwa roztoczony będę,
Lecz w ciele moim oglądam Pana,
Przez Zbawcę z grobu będę wzbudzony.
Sposobność będzie dla wszystkich dana.

Stwórca zabija, Stwórca ożywi,
Wszystkich powoła do życia ludzi,
Jego mocy się wszystko zadziwi,
Kiedy umarłych z grobu obudzi.

Moja ufność w Nim będzie do końca,
Dróg różnych będę bronił zawzięcie,
Wiem że zapłatę dostanę od Ojca,
Nagrodą będzie na wieki życie.

K. Z.

Raport z Konwencji Generalnej W CHICAGO, IL

W dniach 2, 3 i 4 września 1978 r.

Jak w przeszłych latach, tak i w tym roku z łaski i przy pomocy Pana zbór Braci w Chicago, Ill., miał przywilej urządzić trzydniową Generalną Konwencję, na którą Bracia i Siostry licznie się zgromadzili, tak z Ameryki jak i z Kanady. A nawet mieliśmy zaszczyt gości Braterstwo Kubiaków z Francji, którzy tu przybyli na parę tygodni przed konwencją. Pogoda była piękna, a nawet trochę za gorąco.

W pierwszym dniu konwencji do południa przewodniczył Br. A Ciupik z Chicago. O godz. 8:30-10 rano odbyło się zebranie Braci służebnych, po przedstawieniu porządku zebrania, skarbnik międzyzborowy zdał sprawozdanie ze stanu kasy za ubiegły rok, jak następuje:

SPRAWOZDANIE FINANSOWE

Miesięczne z dochodu i rozchodu

Wpływy w latach 1977/78	\$70,376.63
Wydatki w tym samym czasie	43,744.65
Pozostaje w kasie	26,631.98

Od 1-go września 1977 r. do 31-go sierpnia 1978.

Wrzesień	1977	\$3,856.75	\$4,712.50
Październik	"	843.56	1,256.48
Listopad	"	3,165.25	2,728.05
Grudzień	"	4,800.00	5,646.00
Styczeń	1978	2,160.00	2,358.00
Luty	"	4,954.79	7,676.05
Marzec	"	8,439.00	9,341.22
Kwiecień	"	2,486.55	1,231.78
Maj	"	1,386.25	1,972.75
Czerwiec	"	2,904.25	1,895.00
Lipiec	"	1,686.92	4,403.82
Sierpień	"	809.00	523.00
Razem		\$37,492.32	\$43,744.65

ZESTAWIENIE

Dochodu w ubiegłym i bieżącym roku	\$37,492.32
Z roku poprzedniego pozostało	32,884.31
Ogólny Dochód	\$70,376.63
Ogólny rozchód	\$43,744.65
Pozostaje w kasie	\$26,631.98

Sprawozdanie z odczytów radiowych

Czynnych radiostacji	14
Wysłanych taśm	680
Taśm w zapasie	3349

Wydatki na poszczególne działy

Praca Radiowa	\$33,199.98
Wydawnictwo Straży i Blasku	7,080.40
Praca pielgrzymia	1,300.00
Znaczki pocztowe	1,510.43
Prenumerata "Na Straży"	730.00
Ogłoszenia wykładów Radiowych	515.96
Wysyłka taśm Radiowych	179.25
Druk drobnych ogłoszeń	100.00
Druk kopert Stowarzyszenia	47.63
Dalsze połączenia telefoniczne	25.00
Zakupiono Biblij w Dużym Formacie	24.00
Zakupiono książek Pytań i Odpowiedzi C.T.R.	20.00
Skrzynka Bankowa Stowarzyszenia	7.00
Odnowienie Legalizacji Stowarzyszenia	5.00
Ogólnie wydano	\$43,744.65

SPRAWOZDANIE KSIĘGARZA

Literatura na składzie 1-go września 1978 roku

Tom 1-szy	1,500
Tom 5-ty	350
Spis tematów Biblijnych	2,490
Raport Pilata o Chrystusie	2,550
Kto Mówi Prawdę,	750
O Nieomyślności Papieży	910
Co znaczy być Prawdziwym Chrześcijaninem	1,700
Nowe Niebiosa i Nowa Ziemia	4,720
Czy Bóg Wysłuchuje Modlitwy	1,980
Bez nadziei i mającym Nadzieję	2,275
Co to jest dusza	1,280
Pytania do Cieni Przybytku	2,100
Pytania do 1-go Tomu	1,800
Pytania do 6-tego Tomu	350
Konkordancja Biblijna	7
Oto Król Wasz	1,800
Antychryst	10
Biblij śred.	10
Gdzie Są Umarli?	3,000
Śpiewników-płócienna oprawa	400
Śpiewników-skórkowa oprawa	45

Następnie sekretarz międzyzborowy zdał sprawozdanie z korespondencji otrzymanej i wysłanej, i z ekspedycji literatury.

Listów otrzymano 365, a wysłano 377.

UCHWAŁY

Uchwalonym zostało, że następna Generalna Konwencja ma się odbyć w Chicago, i ma trwać trzy dni jak dotąd, na święto Labor Day.

Zebrań starszych i przedstawicieli zborów ma się odbyć w sobotę rano o 8:30-10

Uchwały z zebrań rannego i popołudniowego i wynik wyborów na sług międzyzborowych mają być przedstawione uczestnikom konwencji w niedzielę po południu.

Każdego dnia konwencji ma służyć dwu przewodników. Długość wykładów z modlitwą i śpiewem ma trwać jedną godzinę.

Pisma STRAŻ i BLASK NOWEGO WIEKU będą nadal wydawane. Broszura "Ucisk Poprzedza Królestwo Boże" będzie przedrukowana w ilości 5000 egzemplarzy.

Do redagowania Straży jest upoważniony Br. W. Wnorowski. Do pomocy Br. I. Olchowy z Winnipegu.

Bracia w Ameryce będą nadal współpracować z Braciami w Europie.

Br. Litwin będzie służył w dalszym ciągu jako pielgrzym.

WYNIK WYBORÓW

I ilość członków do Zarządu pracy Międzyzborowej Br. W. Dziuk z Chicago, Br. M. Gmiterek z Chicago, Br. M. Jezuit z Chicago, Br. Ed. Jezuit z Chicago, Br. Len. Jezuit z Chicago, Br. Fr. Świderek z Chicago, Br. L. Litwin z Florydy, Br. W. Wnorowski z Florydy.

Przewodniczący— W. Dziuk, Zastępca, Edmund Jezuit.

Sekretarz— W. Dziuk, Zastępca, M. Gmiterek.

Skarbnik— Ed. Jezuit, Zastępca, Len. Jezuit.

Księgarz— Ed. Jezuit, Do pomocy, Len. Jezuit.

Radio Przewodniczący— F. Świderek, Zastępca, Ed. Jezuit.

Straż (redaktor) — W. Wnorowski, Do pomocy, J. Olchowy.

Expedycja literatury— W. Dziuk

Pierwszy dzień konwencji sobota 3 września — 10:15-11.

Przewodniczący: Br. A. Ciupik. Wykład powitalny Br. J. Jezuit.

Br. J. Jezuit wyjaśnił cel i znaczenie konwencji. Celem i znaczeniem gromadzenia się Braci na konwencję jest budowanie jeden drugiego we wierze i bratniej miłości, które jest przyrównane do żaru większej ilości węgla. Jeden węgiel nie daje ani żaru, ani ciepła, natomiast większa ilość, daje jedno i drugie. Jeśli słowo Chrystusowe będzie mieszkać w nas obficie z wszelką jego mądrością, to będziemy zdolni i chętni zachęcać i napominać jedni drugich przez słowo Boże i pieśni duchowne i radować się wspólnie. Pan prowadził cielesnego

Izraela w słupie obłoku we dnie, a w słupie ognia w nocy. Świat znajduje się w ciemności, lecz duchowemu Izraelowi, przyświeca światło słowa Bożego nawet i w nocy. Przychodzi poranek a także i noc.

Drugim wykładem w sobotę przed południem usłużył Br. M. Kasprzak z Winnipegu na temat: "Czego Bóg żąda od ludu swego" Mich. 6:8. Te słowa odnoszą się do duchowego Izraela, Lud Boży powinien rządzić się sprawiedliwością w stosunku do swoich bliźnich. Nam nie wolno gwałcić zasady sprawiedliwości, którą mamy się kierować i okazywać w codziennym naszym życiu i zachowaniu z naszymi sąsiadami. Świat w ogóle i nasi sąsiedzi obserwują zachowanie się ludzi Bożych. Przysłowie mówi że "uczynki głośniejsze wołają niż słowa". Prorok Izajasz powiedział 1:17 "Uczcie się dobrze czynić, szukajcie sądu, (sprawiedliwości) podźwignijcie uciśnionego, sąd czyńcie sierocie, ujmujcie się o krzywdę wdowy."

Świat postępuje przeciwnie do tej zasady czyni nieprawość i wszelkiego rodzaju zło jak mówi w wierszu 23 Ap. Jakób wyjaśnia nam 1:27 jakie ma być czyste nabożeństwo. Sprawiedliwość zakonu wymagała, jak to mówi w ewangelji Mat. 5:38 "oko za oko, ząb za ząb", ale nasz Mistrz i wódz wzniósł się wysoko ponad sprawiedliwość zakonu i zaleca nam rządzić się miłością jak to wyraził w wierszu 39, a jeszcze wyraźniej w wierszu 7. Paweł Ap. zaleca miłość jako najważniejszy przymiot chrześcijanina, (1 Kor. 13:1) Mamy być miłosiernymi i darować winy naszym winowajcom — jeśli nas o to proszą. Pokora również jest nam bardzo zalecana i potrzebna do naszego wzrostu duchowego. "Bóg się pysznym sprzeciwia, a pokornym łaskę daje."

SOBOTA PO POŁUDNIU

Przewodniczący Br. Świderek

Trzecim wykładem w sobotę, usłużył Br. J. Tarnawski z Kanady na temat "Mocne Proroctwa" z 2 listu Piotra 1:19-21. Wszystkie proroctwa pisane były pod wpływem Ducha Św. i są dla naszej nauki i napomnienia napisane jako światło w ciemnym miejscu świecące. Brat wspominał o przemienieniu Pańskim gdzie się też objawił Mojżesz i Elias z Jezusem rozmawiający a oblicze Jezusa jaśniało i szaty Jego były białe jako śnieg. Było to widzenie, a nie rzeczywistość. Mojżesz reprezentuje prawo zakonu, i zwycięzców wieku żydowskiego. Elias wyobraża zwycięzców wieku e-

wangelji. Białe szaty Jezusa wyobrażają chwałę Jego królestwa.

Wiele prorostw pisało o pierwszym przyjsciu Pana jako ofierze za grzech, jak np. Izaj. 9:6-7. Niemniej również i o wtórym Jego przyjsciu jak napisano u Jana 14:3. Po chrzcie otworzyły się Jezusowi niebiosy, co znaczy że wyrozumiał głębokie rzeczy Boże z ksiąg Mojżeszowych i prorostw. Obecnie żyjemy w okresie przełomowym, w którym wiele prorostw wypełnia się, widocznych też jest wiele znaków i faktów wskazujących na czasy ostateczne.

Ostatnim wykładem pierwszego dnia konwencji to jest w sobotę usłużył Br. Kubiak z Francji na temat "Czasy Pokuszenia — czasy trudne" Ap. Paweł powiedział że, "W ostateczne dni będą czasy trudne" Tak dla poświęconych, jak i dla świata. Na innym miejscu powiedziano że sąd się zacznie od domu Bożego. Lud Boży będzie przechodził wiele srogich doświadczeń na punkcie wiary i miłości do Pana, prawdy i braci. W Obj. 5:2 jest powiedziane, że Anioł mocny wołał głosem wielkim "Kto jest godzien otworzyć księgi i odpieczętować pieczęci ich" "Chociaż z ludzi nikt nie był zdolny zrozumieć i wykonać plan Boży, to jednak znalazł się Baranek jakoby zabity, który był zdolny otworzyć księgi i odpieczętować pieczęci ich, czyli wykonał w zupełności to jest, plan i wolę Bożą. Pierwszy człowiek był wystawiony na próbę, ale jej nie wytrzymał i przestąpił prawo Boże, dlatego sięgnął na siebie potępienie i na swoje potomstwo. Wtóry człowiek — Chrystus Pan był też wystawiony na srogą próbę, ale wykonał wolę Bożą i zwyciężył." Oto zwyciężył lew który jest z pokolenia Judowego". Jezus krótko przed śmiercią powiedział: "Mam być chrztem ochrzczoney, o jakim jest ściśniony póki się to nie wykona", pomimo że było już trzy i pół lat po Jego chrzcie. Wskazując na czasy ostateczne Jezus powiedział, "Teraz jest sąd świata tego, teraz księża świata tego precz wyrzucony będzie. "Żyjemy w szczególnym czasie, w czasie ostatecznym, w godzinie pokuszenia, która miała przyjsć na wszystek świat. Czas w którym wiele prorostw pisma świętego ma swoje wypełnienie.

Niedziela 3 września, Zebranie Świadectw

Przewodniczący, Br. Gmiterek

W niedzielę rano odbyło się jak zwykle na Generalnej Konwencji, zebranie świadectw, które prowadził Br. W. Dziuk. Po odczytaniu

Manny, Postanowienia Porannego i Ślubowania Panu, przyjezdni jakoteż miejscowi Bracia i Siostry wyrażali radość i zadowolenie że mieli możliwość przybyć na tę duchową ucztę, aby razem z nnymi cieszyć i radować się błogosławieństwami jakie Pan przygotował przez Jego sług. Zebranie było urozmaicone pieśniami i było budujące.

Po zebraniu świadectw i przerwie, wykładem usłużył Br. J. Olchowy z Winnipegu, na temat: "Bieg do kresu" z listu Ap. Pawła do Filip. 3:14. Brat określił dość obszernie życie i działalność Ap. Pawła, jego wielką pracę, gorliwość i cierpienia dla Imienia Jezusowego. Przed tem zanim uwierzył w Jezusa nazywał się Szawłem i był zapalonym prześladowcą braci Jezusowych w błędnym przekonaniu że według wymagań zakonu czyni przysługę Bogu. Chrystus widząc w nim wiernego i gorliwego pracownika, dał mu się poznać i wskazał na niewłaściwość jego postępowania. Po objawieniu Pańskim i wskazaniu mu właściwej drogi Ap. Paweł stał się wiernym i gorliwym naśladowcą Jezusa i specjalnym narzędziem do pogan. Podczas swojej misji do pogan, przechodził wiele trudności, cierpień i doświadczeń 2 Kor. 11:22-32

Będąc pełen wiary i miłości nie wahał się umrzeć dla Chrystusa. Według Jego słów w 2 Tym. 4:6-8 wierzył święcie że zwycięsko dobiegnie do celu, i nie minie się z koroną sprawiedliwości. Z jego obszernych i bardzo bogatych w treść budujących listów wynika, że otrzymał większą miarę ducha. Miał dobrą znajomość planu Bożego i ważnych doktryn. Mimo tego często przyznawał się do swoich słabości. Rzym. 7:24 Jest to dobrą stroną sług Bożych.

PO OBIEDZIE

Przewodniczący Br. M. Jezuit

Drugim wykładem tego dnia, a pierwszym po obiedzie usłużył Br. Litwin. Tematem jego było "Wy jesteście Światłością świata" Mat. 5:14. Zanim rozpoczął swój wykład zdał sprawozdanie swojej podróży i odwiedzania Braci. Podróż i odwiedzania braci w obecnym czasie jest uciążliwe z powodu że jest znikoma ilość zborów (przeważnie jednostki) i w dużym oddaleniu i trzeba wielkie przestrzenie drogi pokonywać. To jednak bracia a przeważnie Siostry są bardzo radzi gdy ich ktoś z braci odwiedzi, dlatego że nie mają możliwości się zgromadzać. W swoim wykładzie Brat użył słowa Ap. Pawła do Efez. 4:11, 12 gdzie jest powie-

dziano że Pan postanowił różnych sług do różnorodnej pracy, a to ku spojeniu świętych. Świat cały znajduje się w nocy grzechu i śmierci od Adama aż do naszych czasów. Ewangelia jest dla nich nie zrozumiała, ponieważ "bóg świata tego" oślepił ich zmysły, ale tylko do pewnego czasu. Natomiast ci co poznali Pana mają światło słowa Bożego. "Lecz wy bracia nie jesteście w ciemności, aby was on dzień jako złodziej zachwyił" Ponieważ my mamy mocniejszą mowę prorocką. Dawid sługa Boży powiedział: "Słowo two jest pochodnią nogom moim, a światłością ścieżce mojej." "Nasz Pan powiedział "Jestem światłość świata." (Jan 9:5) Ci którzy go przyjęli mają światło i radują się.

Ostatnim wykładem w niedzielę po południu usłużył Br. M. Gmiterek na temat "Królestwo Boże Nadzieją dla Ludzkości." Po tym wykładzie bracia i siostry rozeszli się do swoich domów, a przyjezdni do swoich kwater.

"Królestwo Boże nadzieją świata" to właściwszy temat, zwłaszcza w czasie teraźniejszym! jest jedynym lekarstwem do zagojenia różnorodnych bolączek narodowych, uspokojenia zbuntowanych żywiołów ku zaprowadzeniu wiecznego pokoju — wielkiej radości wszystkim ludziom dobrej woli.

Poniedziałek 4 września

Przewodniczący Br. Dziuk

W poniedziałek rano, to jest trzeciego dnia konwencji pierwszym wykładem usłużył Br. W. Rozmus z Winnipegu, na temat: "Cóż jest człowiek". Brat przedstawił i opisał wielkość i potęgę Stwórcy wobec nicości i doczesności człowieka. Mimo tego wszechmocny Bóg interesuje się człowiekiem, a nawet obdarzył go swoją łaską i miłością i nie zostawił go bez nadziei, a co więcej "Bóg tak umiłował świat że Syna Swego jednorodzonego posłał na świat, aby każdy kto weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny." Nasza służba i poświęcenie byłoby niczem i nie do przyjęcia bez ofiary i zasług naszego Pana Jezusa. Pokornym i wiernym dzieciom, Bóg stopniowo odkrywa swoje prawdy na czasie.

Br. Rozmus w toku swego wykładu wziął pod uwagę niektóre wiersze z 19 i 30r. prorocstwa Izaj. i 38 i 39 r. pr. Ezech. i zrobił interesujące porównanie tych prorocstw ze stosunkami i bogatą w wypadki sytuacją dzisiejszego Izraela. Izrael jak dawno tak i dziś jest "twardego karku i nieobrzezanego serca" jest nie-

wierny Bogu i skłócony. Jak przy pierwszym przyjsciu odrzucił Mesjasza i nie poznał czasu swego nawiedzenia, tak i dziś w dalszym ciągu trwa w swym zacofaniu i upartości. Zamiast starać się i poznać po tylu doświadczeniach i rozprószeniu po całym świecie, znaczenie prorocstw i znaki czasu traktujące o Mesjaszu i Jego bliskim królestwie, udaje się o pomoc do Egiptu. Zamiast udawać się do Boga i prorocstw i do Nowego Testamentu, adoruje złotego cielca jak to czynił dawno. Dlatego według prorocstw musi przejść wielki ucisk i następstwa swojej odporności Bogu, który mu dał tyle dobrych obietnic, rad i przykazań. W końcu i Egipt musi przejść wiele doświadczeń i srogi ucisk.

Następnym wykładem w poniedziałek przed południem usłużył Br. E. Jezuit na temat: "Świątynia Salomona w figurze i pozafigurze"

Przedstawienie budowy tej świątyni w obrazach uwidoczniionych słuchaczom, jej budulec ze srebra i złota skrupulatnie bez szutku złożony w ściany; także i z ociosanych i ogładzonych kamieni, przedstawia świątynię budowaną w wieku Ewangelii, kościół z kamieni żywych, zebranych z rozmaitych krańców naszego globu— w pozafigurze przedstawia prawdziwych członków ciała Chrystusowego ze 144, 000 członków. Wykład wzbudzał wielkie zainteresowanie.

PO OBIEDZIE

Przewodniczący Br. J. Jezuit

Po przerwie obiadowej, trzecim wykładem usłużył Br. Kubiak z Francji. Za temat obrał sobie "Odrodzenie a Królestwo" z Ew. Jana 3 r. Jak ważne jest odrodzenie, nie wielu jest takich co właściwie je rozumia, a jeszcze mniej jest odrodzonych. Aby wejść do królestwa Bożego, koniecznie trzeba się odrodzić. Odrodzenie znaczy,— reforma moralna, albo zmiana sposobu postępowania na lepsze, tak w słowach jak i w czynach. Nikodem Faryzeusz i ksiązę żydowski, był wpływowym i zacnym człowiekiem u Żydów, a widząc i słysząc o wielkich rzeczach które Jezus czynił, postanowił przyjść do Jezusa w nocy w celu aby osobiście zasięgnąć dokładnych informacji o Jezusowym nauczaniu, celu Jego przyjscia i ustanowienia królestwa które głosił. Ze słów Nikodema wynika, że on uznawał Jezusa za wielkiego Nauczyciela. Przyjście do Jezusa w nocy też miało swoje znaczenie. Po pierwsze, aby nie narazić się innym Faryzeuszom, a po drugie że w nocy Jezus był

wolniejszy i nie otoczony tłumami jak w dzień, dlatego mógł swobodniej porozmawiać wspólnie. Jak wiemy, Jezus w dzień był bardzo zajęty podróżą, głoszeniem kazań i czynieniem cudów, a lud go cisnął ze wszystkich stron. Jezus mu wyjaśnił że Nikodema nauka i doświadczenie nie wystarczała aby widzieć i zrozumieć królestwo Boże, i w tym wypadku koniecznie było nowe narodzenie z wody i z ducha. Tak samo nam wszystkim odrodzenie jest bardzo potrzebne. Nie odrodzonym ludziom jest trudno zrozumieć duchowe rzeczy Boże, dlatego jest wielka potrzeba odrodzenia, ażeby otrzymać koronę żywota. Mat. 19:27, 28.

Czwartym wykładem usłużył Br. W. Siekman z Batavia, Ill., temat: "Kto jest godzien (Obj. 5:2) My wszyscy jesteśmy grzeszni, "nie masz sprawiedliwego ani jednego", trudno nam dobrze czynić. Powinniśmy zawsze przyznawać się do naszych słabości. Brat dał przykład Syna marnotrawnego, który wszystką majątność otrzymaną od Ojca roztrwonił, w wyniku czego znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Cierpiąc głód do tego stopnia że postanowił się upokorzyć, przyznać do win i wrócić z powrotem do swego Ojca. Miłosierny Ojciec był nawet rad z powrotu Syna, przyjął go łaskawie, darował mu winy a nawet uczynił mu ucztę. Brat przytoczył wiele zachęcających i budujących tekstów Pisma Św. Jak np. "Ci są którzy naśladują Baranka gdziekolwiek On idzie," które przejrzał te też przeznaczył, aby byli przypodobani obrazowi Syna Jego. O tem co jest w górze myślcie," i wiele innych.

Ostatnim pożegnalnym wykładem, trzeciego dnia konwencji, usłużył Br. W. Wnorowski z Florydy. Tematem Jego wykładu było, "Przypomnienie tych rzeczy" (2 Piotra 1:12-15) My jako niedoskonalni ludzie musimy zawsze przypominać sobie i odnawiać w umysłach naszych to wszystko cokolwiek dotychczas nauczyliśmy się, ponieważ ten skarb prawdy posiadamy w naczyniach glinianych, które łatwo przeciekają. Br. W. ocenił konwencję, wykłady i wysiłki braci przyjezdnych i miejscowych jako zasługujące na uznanie. Brat zachęcał obecnych słowami z 2 Piotra 1:10, 11. Wspomniął o historycznej konwencji która się odbyła w Toledo, Ohio w 1916 r. na której był obecny Br. Russell. Br. R. ścisnął ręce wszystkich braci i sióstr. Z obecnych na tej konwencji z braci polskich, oprócz Br. Wnorowskiego, kilka osób podniosło ręce. Było również interesujące słyszeć, że Br. Russell był w Warszawie w 1910 r.

i zainkorporował tam; w tym czasie, "Stowarzyszenie B. Pisma Św. Wspomniął też, o drugiej historycznej konwencji która była pierwszą, polskich braci we Francji, w 1924 r. Przed tem nie było tam polskich zborów, a od tamtego czasu ruszyła praca Pańska we Francji. Obecnie jest tam wiele polskich zborów, gorliwych w pracy Pańskiej.

Brat wspomniął również z dużym zadowoleniem o połączeniowej konwencji między polskimi braćmi w Ameryce, w 1942 r. "O jako rzecz dobra i wdzięczna gdy bracia zgodnie mieszkają." Br. wskazał na wielką miłość — Jezusa do nas. "Bóg tak umiłował świat że Syna swego jednorodzonego zesłał na świat, aby każdy kto weń uwierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny." Wy teraz smutek macie, ale zaś się ujrze was, a będzie się radowało serce wasze, a radości waszej nikt nie odejmie od was." Pójdźcie do mnie wszyscy którzyście spracowani, a ja wam sprawię odpocznienie."

Po wykładzie, modlitwie i pieśni "Zostań z Bogiem" Bracia i Siostry rozjechali się do swoich domów, wzmocnieni i pokrzepieni na duchu do dalszego postępowania po wąskiej drodze. Wspomniana konwencja pozostanie długo w pamięci braci i sióstr.

Wszyscy uczestnicy tej uczty duchowej, wyrazili jednogłośnie życzenie, ażeby podzielić się otrzymanymi błogosławieństwami ze wszystkimi Braćmi i Siostrami gdziekolwiek się znajdują, rozprószeni po obliczu ziemi i przesłać Im swoją miłość i chrześcijańskie pozdrowienia z życzeniem obfitych łask i błogosławieństw Bożych.

Nastąpiło pożegnanie, serdeczne uściski i pocałunki, u wielu ze łzami w oczach życzenia szczęśliwego i miłego spotkania się znowu za rok, w Chicago, w tym gościnnym mieście na generalnej konwencji.

SŁOWO OD ZGROMADZENIA W CHICAGO

Jesteśmy niewymownie wdzięczni Ojcu Niebieskiemu przez Pana naszego Jezusa Chrystusa za otrzymane błogosławieństwa; wszystkim Braciom i Siostram za nadesłane pozdrowienia — z Francji, Polski, Kanady i Stanów Zjednoczonych; wszystkim Braciom i Siostram którzy byli obecni; braciom którzy służyli; jakoteż braciom i siostram naszego Zboru jak i klasy angielskiej, którzy pomagali w transporcie, w noclegach, w kuchni, jadalni i na sali, pomagając gdzie tylko zaszła potrzeba.

br. W. Dziuk

PIERWSZA WALKA ARMAGIEDONU

Sędziów 4:4-25; 5:1-22.

Autor Br. K. T. Russell

OPIS: WALKA SISERY I BARAKA — ZABIEGI JAELI I DEBORY — PODEJRZEWANIE JAELI O MORDERSTWO — "GWIAZDY Z NIEBIOS WALCZYŁY PRZECIW SASERZE".

OBRAZ: Wielka nienawiść wszystkich narodów przeciw Izraelitom.

"Wołali do Pana sprawiedliwi i Pan (Jahwe) ich wysłuchał i uwolnił od wszystkich przeciwności."

Psalm 34:18 BT.

AUTOR niniejszy w roku 1915 wyjaśnił przebieg pierwszej walki Armagiedonu, że jej skutki przedstawiają w obrazie ostatnią wojnę pod tą samą nazwą, jako największym bratobójstwem w historii człowieka i że to bardzo szybko się zbliża. Działo się to w dolinie Megiddo, na terenie wielkich rzezi i na Boskiej podstawie przepowiada okres czasu na poprzedzenie ustanowienia Królestwa Bożego na Ziemi. Powstanie czasu wielkiego ucisku, "jakiego nie było od początku świata" — wybuch złości ludzkiej poprzedzi i przygotuje drogę dla chwalebного Królestwa Mesjasza. — 1 Kor. 15:24, Obj. 20:6 BT.

Izraelici popełniali bałwochwalstwo, przekraczając Boskie przymierze uczynione z nimi, dlatego zostali ukarani i Bóg dozwolił, aby zostali pokonani przez ich wrogów. Znaleźli się w ciężkim położeniu. Podczas gdy ich wrogowie stali się silnymi i bezwzględными. Hetman Sysara wojska chananejskiego, upokorzywszy Izraelitów od wielu lat w północnej Palestynie, wyruszył z wielką armią do podbicia terenu południowego. Siła jego armii tworzyła się z dziewięćset żelaznych rydwanów. (Sztuki wojennej-staroświeckie wozy.)

Sysara idąc na południe, doszedł do doliny Megiddo, wtedy do niego przyszedł posłaniec, zawiadamiając go, że Barak, wódz Izraelitów, polepszywszy swoje stanowisko w czasie jego nieobecności, prowadzi na południe swoją armię w liczbie dziesięciu tysięcy Izraelitów. Pod Boskim kierownictwem Barak wybrał za kwaterę dla swej armii górę Tabor — która za dni Chrystusa była znaną dla jego naśladowców jako Góra Przemienienia, gdzie w wizji było przedstawione przyszłe Królestwo Mesjasza. I tu mamy godną uwagi lekcję — obraz przyszłości — międzywizją Królestwa, a polem

klęski w walce Armagiedonu, przedstawiając obalenie obecnych instytucyj na całym świecie. (To pokazuje, że wkrótce po Armagedonie — po obaleniu obecnego złego porządku społecznego w świecie — będzie założone Królestwo Chrystusowe na Ziemi — ziemskie Królestwo — Red.)

Pobita Armia

Hetman Sysara zlekceważył biednie uzbrojonych Izraelitów, posunął się ze swoją armią, po obydwu stronach rzeki Cyson, parł naprzód aż do góry Tabor. W tym czasie znowu przyszło Słowo Pańskie do Baraka z nakazem stawienia oporu przeciwko armii chananejczyków. I jak podaje nasza lekcja, tam nastąpiła wielka rzeź, wielkie rozbicie wroga. Armia Sysary, doznawszy porażki, rozproszyła się. Wielka burza i oberwanie chmury sprzyściły się do wylewu rzeki, w nizinach powstały bagna, czyniąc nieużytecznymi rydwany Sysary. Jego żołnierze, uciekając zostali pobici przez Izraelitów, a tysiące innych wylew poniósł w dół rzeki do morza. Ta Boska interwencja na korzyść swego ludu obrazowo jest nazwana walką "Gwiazd Niebieskich" przeciwko armii Sysary. Podobnie w wielkim ostatnim Armagiedonie zbliżającym się, ludzka moc czy zabiegi upadną a powstanie zamieszanie (wyprowadzenie z równowagi) masy zostaną zupełnie rozbite, kompletne zniszczenie obecnego porządku rzeczy, ponieważ "miecz każdego obróci się na brata jego" (Ezech. 38:21; Zach. 8:10; 14:18) Spowoduje strumień czyli przezroczysta woda znajomości, sprowadzi tę straszną ludzką katastrofę, jaką Pan obróci na błogosławieństwo świata.

Siła Wiernej Niewiasty

Chociaż Panu upodobało się częściej używać mężczyzn w zakresie Jego dzieła, nie tylko jako figuralnych charakterów, ale też jako nauczycieli Ewangelii, jednakże Pismo Św. daje nam pewne obrazy szlachetnych niewiast, które w załamywaniu się mężczyzn, były użyte a nawet zmuszone pod Boską Opatrznością do publicznej służby. Bardzo znamienne między takimi przykładami w Biblii jest przedsięwzięcie niewiasty, prorokini Debory. Ona spostrzegła jakie skutki były z zaniedbania Boskiego Prawa gdyż to przestępstwo doprowadziło do ujarzmienia jej narodu. Dla Debory uwidocz-

niło się, że to zło poszerzało się na całą ziemię chananejską i że w owej chwili był potrzebny przewodnik (wódz) do wskazania ludowi prawdziwej drogi — powrót do Boga. Nie pokonani Chananejczycy, zemścili się na Izraelitach. Na taki cios Bóg dozwolił. To miało swój początek, kiedy Izraelici zlekceważyli Boskie zlecenie, aby oddzielili się od wszystkich innych narodów. Zlekceważyli Boskie napomnienie i poczęli się spokrewniać przez mieszanie małżeństwa z chananejczykami. Żony chananejskie zwabiały swoich mężów i swoje dzieci do oddawania czci bogom pogańskim. Prawdopodobnie dużo z Izraela uległo tym wpływom, chociaż nie oddali się w zupełności bałwochaltwu, ale stracili prawdziwą znajomość i nie oddawali czci Prawdziwemu Bogu.

Takie same trudności są dzisiaj w Ameryce. Ostra reakcja i oderwanie się wielu chrześcijan od potwornych i błędnych wyznań z przeszłości odsunęło ludzi od Biblii, gdy Niemali że Biblia i wyznania uczą jednakowo. Dlatego są próżne ławy kościelne i dlatego powstała taka niechęć do religii. Ludzie potrzebują dokładnej informacji o prawdziwym Bogu Miłości i Jego istotnego Planu Zbawienia nakreślonego w Biblii.

W ciężkiej godzinie Izraelskiego ciemnienia książętom pokoleń Izraelskich brakowało patriotyzmu, jak również wiary w Boga. Każde pokolenie było oddzielnym państwem i między nimi nie było jedności. Przez Boga zamierzona jedność stanowi prawdziwą religię. I to się stało w owym czasie, że Pan upatrzył narzędzie jako pośrednictwo nadające się do okazania łaski swego ludu, i obrał to w niewieście, a tą niewiastą była Debora. Ona zrozumiała przykrą sytuację dokładniej od innych przełożonych prawdopodobnie dlatego, że była bardziej poświęconą i oddaną Bogu i dla Jego sprawy. Ona przeprowadziła się ze swego domu, z północnej części kraju, do centrum na górę Efraim. Z tamąd wysyłała zachęcające i pobudzające wiadomości do przywódców różnych pokoleń. Była wielce poważaną, jej radę ceniłono i dlatego do niej się zwracano z różnymi poradami. Na tym urzędzie ona sądziła — napominała, doradzała, pomagała Izraelowi.

Pełne Oddanie Serca Jest Bardzo Ważnym

Debora jest nazwana Prorokinią. Inaczej nauczycielem publicznym, zaufała osobą, uznaną przez Pana do przesyłania pewnych wiadomości. W związku z tą historią ostatnie określenie najlepiej odpowiada. Pan napewno u-

żywał ją a to dlatego, że ona była chętną i w zupełności oddaną służebnicą dla Jego sprawy, dla Jego ludu. Tu znowu jest piękna lekcja dla wszystkich z ludu Bożego — że pełne poświęcenie serca jest koniecznym, aby być użytym w służbie Pana i wykonać pewne rzeczy dla Niego.

W nadarzącym się czasie, kiedy armia Sysary z dziewięćset wozami posuwała się na południe do Megiddo, Debora przesłała do Baraka polecenie, jako do wodza jej pokolenia przez Naftalina. Doradziła wykorzystać czas, ku wyzwoleniu ludu Bożego i że on miał natychmiast zebrać dziesięć tysięcy mężów z Izraela i wystąpić naprzeciw Syserze do walki. Barak odpowiedział, że pójdzie jedynie na warunku gdy ona będzie jemu towarzyszyć. Ona się na to zgodziła, zastrzegając jednak, że sława zwycięstwa nie będzie podzielona i że on straci część przypadającą jemu błogosławieństwa z przyczyny braku odwagi. I kiedy armia Izraela zgromadziła się przed górą Tabor, była pod dowództwem Baraka, ale Debora prawdziwym mówczym narzędziem, albo wyrazicielem Bożym w kierowaniu sprawami walki, która przyniosła takie świetne zwycięstwo dla Izraela.

Czy Wojna Była Usprawiedliwioną?

Zbroja rydwanów hetmana Sysary ugrzęzła w błocie, jego armia została rozbita, a on uciekł pieszo z innymi, ale popadł w ręce zwycięzców. Wstąpił do namiotu niewiasty Jaeli, gdzie się schował i zasnął. Jaela wykorzystała sposobność i przebiła gwoździem jego skroń i on umarł. Za to niektórzy dawali nagane, że jako danemu uciekinierowi powinno się okazać uprzejmość. W obronie Jaeli przytaczamy zwyczaj między Arabami w Palestynie, że każdy mężczyzna usiłujący wejść do namiotu niewiasty, godzien jest śmierci. Musi być wzgląd i pamiętać, że Jaela nie była chrześcijanką, ani spłodzona z Ducha Św. ani nauczona w szkole Chrystusa i dlatego jakiegokolwiek ujemne zdania o niej nie mają żadnego porównania z wymaganiami Chrześcijan, poddanych pod zakon Chrystusowego Ducha pod zakonem miłości.

Pamiętajmy jednocześnie, że nikt z Żydów nie był w takim stosunku względem Boga i Jego Planu i Jego zamiaru, w jakim są prawdziwi Chrześcijanie. Izraelitów cielesna walka wyobraża naszą walkę jako Nowych Stworzeń, przeciwko słabościom i naleciałościom ciała. Pa-

(Dokończenie na str. 85)

ŹRÓDŁO POMOCY CHRZEŚCIJANINA

(Dokończenie z poprzedniego wydania)

Św. Paweł dodaje do tego napomnienia: "A choćby się też kto potykał, nie bywa koronowany, jeśli się przystojnie nie potykał." Byłoby to nieprawem w tej chrześcijańskiej walce być tylko częściowo po Pańskiej stronie a poświęcać wiele naszej energii słuzeniu i podobaniu się światu. Żadna korona zwycięstwa, żadne wyjaśnienie do chwały przy końcu drogi nie może być spodziewana przez tych, którzy uczestniczą w takiej walce bez zapału by znać i czynić wolę Pańską.

Nasi Nieprzyjaciele

Nieprzyjaciele chrześcijanina nie są urojonymi. Są to świat, ciało i diabeł, przeciw którym musimy walczyć. Nie bylibyśmy w stanie sprostać któremukolwiek z nich, nawet oświadczenie, swoją własną siłą. Jedynie dlatego, że Pan jest naszym Pomocnikiem, jak był Pomocnikiem Dawidowym, możemy spodziewać się być zwycięskimi. Duch tego świata jest duchem samolubstwa i jest on tak samo przeciwnym duchowi samolubstwa w świecie przez używanie mieszka w sercu i życiu każdego Jego naśladowcy. Zatem nie będziemy walczyć przeciwko duchowi samolubstwa w świecie przez używanie ducha samolubstwa jako broni. Będziemy używać tylko tą broń wojenną, którą Pan dostarczył, a każda z nich działa na zasadzie miłości—miłości samoofiarniczej, która pobudza do złożenia życia za drugich raczej aniżeli w jakikolwiek sposób im szkodzić. . .

Ani prawdziwy chrześcijanin nie zezwoli samolubnemu usposobnieniu swego własnego ciała aby nim kierował jak on służy Panu i jak postępuje z tymi, którzy może sprzeciwiają się jemu. Świat i ciało działają razem, a chrześcijanin powinien wiedzieć, że samolubny duch jego własnego ciała nie odniesie zwycięstwa w armii Pańskiej, nawet choćby to mogło wydawać się czasem przynosić mu skromną korzyść w jego stosunkach z tymi ze świata

Szatan, diabeł, oczywiście jest naszym najstraszniejszym i najchytrzejszym przeciwnikiem. Obchodzi on jako lew ryczący, szukając kogoby pożarł. A my napewno potrzebujemy pomocy od Pana ażeby dać mu odpór. Jednak mamy zapewnienie, że jeżeli damy odpór diabłu, on uciecze od nas. Lecz on może uciec dzisiaj a wrócić jutro. Nie możemy pozwolić so-

bie być niezainteresowanymi. Nie możemy pozwolić sobie być obojętnymi na jego chwytły i sposoby. Są one wyraźnie wskazane nam w Słowie Bożym, i Pan spodziewa się od nas być zapoznani tymi zwodzeniami i duchem poza nimi. Szatan będzie usiłował zatruwać nasze umysły nawet przeciw samemu Panu, i napewno on podejmuje wszelkie wysiłki aby odwrócić nas od naszej lojalności braciom od wiernego współdziałania z nimi w służbie Bożej.

On stara się zatruwać nasze umysły względem Boga by wykazać, że piękność Prawdy, która objawiła chwalebny charakter naszego Boga, jest złudzeniem, że ona wcale nie odzwierciadla dróg Pańskich. Lecz nie jesteśmy nieświadomymi Jego zamysłów. Położymy naszą ufność w Panu i będziemy kierowani Jego Słowem względem owych zamysłów i nie pozwolimy by one miały wpływ na nasze życie.

ZBROJA

Pan Bóg wiedział od początku, że jako chrześcijanie, powinniśmy być wnikliwie świadomi, że w naszej walce przeciwko Przeciwnikowi, nie możemy polegać na własnej sile. Ezechiasz, król judzki, powiedział swym poddanym, gdy byli skonfrontowani zagładą przez Sennacheryba, króla Assyrii, że największym źródłem jego siły było ramię jego ciała. "Ale z nami," powiedział dobry król, "jest Pan Bóg nasz, aby nas ratował i przeprowadzał wojny nasze." (2 Kron. 32:8) Jak wdzięcznymi jesteśmy za Pańskie zapewnienie, że On istotnie będzie nas ratował w każdym czasie jeżeli nadal będziemy pokładać w Nim ufność.

Jedno z Pańskich zaopatrzeń jest to co Biblia stosuje jako "zbroję", którą On dostarcza. Ap. Paweł powołuje się do tego w Liście do Efezjan 6, gdzie czytamy: "Przetoż weźmijcie zupełną zbroję Bożą, abyście mogli dać odpór w dzień zły, a wszystko wykonawszy, ostać się. Stójcież tedy, przepasawszy biodra wasze prawdą, i oblekwszy pancerz sprawiedliwości, i obuwszy nogi w Gotowość Ewangelii pokoju, a nade wszystko wzięwszy tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste onego złośnika zagasić. Przyłbicę też zbawienia weźmijcie i miecz Ducha, który jest Słowo Boże! W każdej modlitwie i prośbie modląc się każdy czas w duchu, i około tego czując ze wszelką ustawiczością i z prośbą za wszystkich świętymi." — ww. 13-18.

W Liście do Efezjan 6:12 apostoł wyjaśnia, że nie mamy boju przeciwko krwi i ciału, ale przeciwko księstwu, przeciwko zwierzchnościom, przeciwko dzierżawcom świata ciemności wieku tego, przeciwko duchowym złościom, które są wysoko. "Nie mamy rozumieć że świat i ciało nie są naszymi nieprzyjaciółmi jako nowych stworzeń w Chrystusie Jezusie. Myślą jest raczej, że walczymy nie tylko przeciwko ciału i krwi. Mamy niewidzialne siły uzbrojone przeciwko nam, opisane przez Ap. Pawła jako księstwa i zwierzchności. Mówi on także o władzach ciemności tego świata, którymi są Szatan i upadli aniołowie — duchowe złości na wysokich miejscach.

Potem zaczynając od wiersza 13, któregośmy już zacytowali, Św. Paweł napomina nas abyśmy przywdziali "pełną zbroję Bożą", abyśmy mogli ostać się w dzień zły. Tutaj on przypomina nam, że o ile dotyczyło tych nieprzyjaciół, którzy są poza naszymi słabymi siłami do zwalczania, Pan jest po naszej stronie i że On dostarczył dla nas zbroi, i jeżeli przywdziejemy pełną zbroję Bożą, to uzdolni nas do ostania się w tym złym dniu przeciwko wszystkim złym wpływom które są uzbrojone przeciwko nam. Kiedy on dodaje do tego, "wszystko wykonawszy, "stójcie", on nie ma myśli, że powinniśmy przestać być czynnymi w naszym chrześcijańskim życiu i w służeniu Panu. Ten obraz przeciwko nieprzyjacielowi istotnie się sprawdza.

W opisie pełnej zbroi Bożej, apostoł najpierw wymienia pas. On powiada, "przepasawszy nasze biodra prawdą." W czasach starożytnych, kiedy mężczyźni nosili fałdziste szaty, były one dla nich zawadą, tak że nie mogli być aktualnie czynnymi w pracy lub w wysiłkach jakiegokolwiek rodzaju, toteż używali pasa.— opasali się nim gdy przygotowywali się do czynności. Bez pasa nie można było wiele dokonać, ale z nim mężczyzna mógł służyć tak dobrze, jakby nie nosił fałdzistej szaty. Takie użycie pasa, staje się stosownym symbolem samej służby. Ap. Paweł mówi o nim jako o pasie prawdy. Powyższe porównanie nasuwa myśl, że używamy prawdy w naszej służbie Panu i jeden drugiemu. Właśnie ten pas, w dużym stopniu utrzymuje pozostałe części zbroi razem. A więc w aktualnej praktyce, jeżeli o mieszkamy być czynnymi sługami Pańskimi przez prawdę, to będzie znaczyć, że pozostała część zbroi nie będzie nadal obroną dla nas przed podstępami Przeciwnika.

W wierszu 14 Paweł wymienia także to, co on nazywa "pancerzem sprawiedliwości." Pancerz w zbroi starożytnego żołnierza był przeznaczony specjalnie by chronił serce i płuca. Te ważne narządy, które, jeśli uszkodzone, oznaczałoby śmierć, są w ten sposób ukryte w chrześcijańskiej zbroi za pancierzem sprawiedliwości.

Chrześcijanin nie ma swojej rzeczywistej sprawiedliwości, (cnotliwości — popr. tłum.) Sprawiedliwością jest to, co on otrzymuje przez Chrystusa, przez swoją reakcję na prawdę planu Bożego, w którym Jezus jest centralną postacią. Ale aby mieć na sobie ten pancierz oznacza więcej aniżeli tylko zgodzenie się z faktem że Chrystus za nas umarł. To znaczy zupełne poświęcenie się Panu i tej zasadzie miłości i sprawiedliwości, która była zilustrowana przez dar Boży i śmierć Jezusa. Jeżeli uczyniliśmy prawdę swoją własną w tym znaczeniu, to znaczy że wdzieliśmy na siebie pancierz sprawiedliwości.

W wierszu 15 apostoł dodaje, "I obuwszy nogi w gotowość Ewangelii pokoju." Mając swoje nogi obute, sugeruje sposób życia, tryb życia, kierunek w jakim idziemy; i Św. Paweł mówi tutaj że część zbroi jest by mieć nasze nogi obute Ewangelią pokoju. Innymi słowy, naszą drogą postępowania w świecie powinna być droga pokoju. To znaczy, że będziemy głosicielami pokoju. Będziemy czynicielami pokoju raczej niż sprawiającymi kłopoty drugim.

Ewangelia pokoju jest w rzeczywistości Ewangelią Chrystusową. I to jest przez Chrystusa i Jego przelaną krew że pokój jest ustanowiony między Bogiem a tymi, którzy nie byli w harmonii z Nim jako członkowie upadłego rodzaju ludzkiego. Więc dziełem chrześcijan jest by byli sługami pojednania; i jeżeli poświęcamy swoje życie temu dziełu pojednania, będziemy promieniować pokojem przez nasze osobiste życie i będziemy zachęcali tych, z którymi weszliśmy w kontakt aby byli pojednani z Bogiem przez Chrystusa. To wszystko jest objęte w obuciu swoich nóg gotowością Ewangelii pokoju.

Wiersz 16 brzmi: "Nade wszystko, wzięwszy tarczę wiary, którąbyście mogli wszystkie strzały ogniste onego złośnika zagasić." Napewno, ten wielki złośnik, Szatan, i jego kohorty w złym duchowym świecie, wystrzeliwują wielognistymi strzałami. Niefortunnie czasami, lud Pański może być nieświadomie za-

angażowany w dzieło Szatana w pomaganiu mu by wystrzeliwać te strzały przeciwko braciom. Lecz nie powinniśmy być nieświadomymi szatańskich zamysłów. Jeżeli mamy na sobie tarczę wiary, to jest, jeżeli rozumiemy wiarę raz świętym podaną i używamy ją jako tarczę przeciwko wszystkim szatańskim wysiłkom by zniszczyć nas jako nowe stworzenia, będziemy chronieni mocą Pana i Jego prawdą.

Wiersz 17 brzmi: "weźmijcie też przyłbicę zbawienia; gdzieindziej Ap. Paweł mówi o przyłbicy która jest naszą nadzieją zbawienia. Przyłbica jest noszona na głowie i to nasuwa myśl, że ta część zbroi ma do czynienia z tymi rzeczami które my znamy. Powinniśmy oczywiście znać prawdę planu Bożego. Powinniśmy znać prawdę względem okupowej krwi Chrystusowej. Powinniśmy także znać miłość Bożą, która przechodzi wszelki rozum. Powinniśmy wiedzieć że On jest Bogiem, który lubuje się w okazywaniu czułości na ziemi. I jest to bardzo ważnym dla nas wiedzieć, że wszystkie rze-

czy działają wspólnie dla dobra. Jeżeli jesteśmy dobrze wyposażeni w to podstawowe wyrozumienie o Bogu i Jego planie, będziemy dobrze ochronieni w naszych umysłach i sercach przed wszelkimi wysiłkami Szatana aby pokrzyżować Boski zamysł w naszym życiu, który jest rozwojem a w końcu dojściem do dojrzałości nowego stworzenia.

Wiersz 17 także powiada, że powinniśmy używać "miecz ducha" którym jest Słowo Boże. Powinniśmy używać go w znacznej mierze przeciwko popędom grzechu w naszym ciele. Ma on być skierowany do wnętrza. Nigdy nie mamy szorstko obchodzić się z ludem Pańskim, ani nawet z naszymi nieprzyjaciółmi. Słowo Boże jest drogocenne i gdziekolwiek ono zajdzie będzie promieniować pokojem. Wprawdzie, ono będzie rozdzielać, jak Apostoł wyraził, stawy od szpiku; ale tutaj odnosi się do dzieła oczyszczania i polerowania jakiego miecz ducha dokona w naszym życiu.

(Dokończenie nastąpi)

RAPORT Z KONWENCJI W WINTER PARK, FLA.

Drodzy i mili Braterstwo łaska i pokój Boży wszystkim, którzy za kierownictwem Pańskim przybyliście na konwencję w tym skromnym domu na pocieszenie nas duchowo i na miłą społeczność z nami, oraz wysłuchanie wskazówek ze Słowa Bożego. Na każdy dzień mamy pokarm duchowy z Manny i na dzisiaj 28 października, 1978 przypada bardzo wzniosły tekst i piękny komentarz, przeczytany przez jedną z sióstr.

"Duch panującego Pana jest nademną; przeto mnie pomazał Pan, abym cieszył wszystkich płaczących, dał im zamiast popiołu olejek wesela, zamiast smutku."

Izaj. 61:13.

Z jak wielką skromnością możemy powiedzieć, że "duch Pański jest nademną albo nad nami, i jak piękne upoważnienie dał nam "Pan do pocieszania płaczących", zasmuconych i opowiadać o zbliżającym czasie ustanowienia Królestwa Bożego na Ziemi, które poskromi teraźniejsze zło, usunie "płacz" bóle i śmierć, oraz zamieni te nieszczęścia na wieczną radość.

Jeżeli "duch poświadcza naszemu duchowi", że otrzymaliśmy od Pana to upoważnienie ocenimy ten przywilej z upokorzeniem, w skromności takiej, jak na początku zostaliśmy oświeceni Słowem Bożym. Apostoł Paweł zachęca naśladowców Pańskich aby przypominali sobie te pierwsze początki — "Wspomnijcie na dni pierwsze, w których będąc oświeceni, znosiście wielki bój utrapienia" — żydów 10:32.

Wspomnijcie jak wielka radość oddziaływała na nas w skromnym otoczeniu. Jechaliśmy na konwencję w tramwajach, pociągach, rozbierając teksty Pisma Św. i gdy spotkaliśmy brata lub siostrę w Chrystusie, nie staraliśmy się stronić od nich, ale podawaliśmy im dłonie i wyrażaliśmy sobie wzajemnie otrzymanie błogosławieństw Bożych.

Byliśmy skromnie ubrani, ale duchowo wielce ubogaceni. Może dlatego, że pamiętaliśmy napomnienie Słowa Bożego: "Niech skromność wasza będzie świadoma wszystkim ludziom." Tak było w skromnym otoczeniu. Ale i dziś nie powinno być inaczej, mimo tego, że mamy wygodniejsze mieszkania, mamy samochody, lepiej się ubieramy, lepiej się odżywiamy. Ale to nie powinno wzbudzić w nas zarozumiałości, ani też nie mamy powrócić do obyczajów minionego wieku, t.j. pod względem ubrania, albo ówczesnej transportacji, itp.

Używamy błogosławieństw Bożych z postępowaniem "wielkiej umiejętności" i powinniśmy Bogu dziękować za wielkie błogosławieństwa, jakimi została obdarzona cała ludzkość. Niestety, ludzkość nie wykorzystuje ich prawidłowo. Oświecony Słowem Bożym lud Pański stara się i powinien korzystać z tych dobrodziejstw skromnie, brać przykład z apostoła Pawła, który powiedział, że "umiał się uniażać i umiał się wywyższać", zawsze skromnie.

Dlatego drodzy i umiłowani w Panu postarajmy się wykorzystać dzień dzisiejszy, na wzór dawniejszych konwencji, dawniejszych zebrań, dawniejszej miłości bratniej, a Pan będzie nam błogosławił.

Dziękujemy Braterstwu za przybycie do nas i będziemy starali się usłużyć jak najlepiej, jeżeli będą niedomagania, prosimy nam uwzględnić.

Tak zapoczątkowano jednodniową konwencję przez braterstwo zamieszkujące na Florydzie, z czterestu osób i jednego brata ze stanu Pennsylvanii, oraz drugiego z Michigan, br. Roszkiewicz który usłużył pięknym wykładem ze Słowa Bożego, razem 16 osób wzięło udział w tej uczcie duchowej, podczas której dodatkowo służyło trzech braci mówców budującymi wykładami, a główny temat: USTANOWIENIE KRÓLESTWA BOŻEGO — pocieszanie płaczących i skruszonego serca. Były wspomnienia z generalnej konwencji w Chicago. Na publiczny wykład zgromadziło się mało słuchaczy, ale samo ogłoszenie, w dużym rozmiarze, temat: "KRÓLESTWO BOŻE Nadzieją Świata" służyło na świadectwo dla każdego czytelnika gazety Związku Narodowego, że w niedalekiej przyszłości wielkiego Armagedonu, każdy przypomni sobie ogłoszony temat i zaproszenie na publiczny wykład o bliskim ustanowieniu tego Królestwa. Jedynie to Królestwo zaprowadzi wieczny pokój i obdarzy wielką radością wszystkich ludzi dobrej woli.

W tym jednym dniu Pan udzielił wiele pokarmu duchowego — cztery wykłady i piękne oświadczenie braterstwa wzmocniły uczestników tej uczty duchowej do dalszego kroczenia śladami naszego Orędownika, Chrystusa Pana. Czuli się do wyrażenia wdzięczności naszemu Ojcu Niebiańskiemu, a nie mogli okazać inaczej, jak tylko przez materialny dar \$100.00 na pracę Pańską, do przesłania zarządowi w Chicago na opowiadanie radosnej nowiny, Ewangelii Chrystusowej w pocieszaniu płaczących.

Drodzy czytelnicy prosimy przyjąć serdeczne życzenia i miłość bratnią z tej małej jednodniowej konwencji na Florydzie.

br. W. W

CENNIK LITERATURY BIBLIJNEJ

Pismo Św., średni format, w twardej opr. płóc.	2.50
Konkordancja Biblijna płóc. opr.	5.00
Stary rocznik Straży lub Brzasku Nowej Ery	1.00
Nowe Niebiosy i Nowa ziemia	.15
Czy Bóg wysłuchiwa modlitwy?	.15
O Nieomyślności Papieży	.15
Manna, skórkowa opr.	2.00
Boski Plan Wieków, 1-szy tom, 416 stronic; dzieło bardzo cenne	1.00

Pytania do 1-go tomu— dla ułatwienia w studiowaniu tegoż	.35
Pojednanie między Bogiem i człowiekiem— 5-ty tom W. P. Św.	1.25
Nowe Stworzenie— 6-ty tom wykładów Pisma Św.	1.25
Pytania do Tomu 6-go	.35
Blask Nowego Wieku— dwumiesięcznik, w formie broszurowej. Roczna prenumerata	2.00
Straż— dwumiesięcznik, w formie zeszytowej Roczna prenumerata	2.00
Oto Król Wasz— dzieło traktuje o wtórym przyjsciu Chrystusa	.50
Raport Piłata do cesarza Tyberiusza	.15
Gdzie są umarli?	.10

Ktokolwiek nie jest w stanie zakupić literatury, proszony jest zgłosić się po wypożyczenie książek powyżej ogłoszonych; albo po bezpłatne gazetki na rozmaite tematy.

Zamówienia prosimy adresować:

POLISH BIBLE STUDENTS ASSOCIATION

P. O. Box 5455, Chicago, Ill. 60680

ZŁOTE MYŚLI

Z dobrymi spółka do cnoty sposobi,
Ze złymi towarzystwo, w złego cię przerobi.

* * *

Nie każdego grzesznika
Bojaźń Boża przenika.

Bardzo interesujące i pouczające Odczyty na podstawie Pisma Św. i obecnych wydarzeń są nadawane w każdą niedzielę z następujących Radiostacji:

Baltimore, Md.	WBMD	750 kil. od	12:00-12:15 popoł.
Boston, Mass.	WWEL	1430 kil. od	7:15-7:30 rano
Chicago, Ill.	WOPA	1490 kil. od	8:15-8:30 rano
Garden City, Mich.	WIID	1090 kil. od	2:45-3:00 po poł.
Grand Rapids, Mich.	WFUR	1570 kil. od	7:15-7:30 rano
E. Longmeadow, Mass.	WAQY	1600 kil. od	7:15-7:30 rano
Hayward, Wis.	WHSM	910 kil. od	9:30-9:45 rano
Stevens Point, Wis.	WXYQ	1010 kil. od	8:45-9:00 rano
Ware, Mass.	WARE	1250 kil. od	7:45-8:00 rano
Milwaukee, Wis.	WYLO	540 kil. od	11:30-11:45 rano
Minneapolis, Minn.	KUXL	1570 kil. od	1:30-1:45 popoł.
Niagara Falls, N.Y.	WHLA	1290 kil. od	9:45-10:00 rano
West Hartford, Conn.	WMLB	1570 kil. od	8:45-9:00 rano
Pittsfield, Mass.	96 AM	1110 AM od	8:15-8:30 rano

POLECA SIĘ ŁASKAWEMU WYSLUCHANIU

NEKROLOGIA

Er. Jakub Rusin, So. Haven, MI	(w wrześniu)
Sio. Elż. Ważny, Melrose, Man., Canada (w wrześniu)	
Sio. J. Biało, Chicago, IL	(w listopadzie)
Sio. K. Ukrainka, Chicago, IL	(w listopadzie)